



## **Paweł Barucha: bez kadry nie da się kształcić przyszłych lekarzy**

---

System zdobywania specjalizacji niewątpliwie wymaga poprawy. Potrzeba również więcej miejsc rezydenckich. Kierownicy specjalizacji powinni być sownie wynagradzani za dzielenie się swoim doświadczeniem, wiedzą i cennym czasem. Najprościej jest wspomóc uczelnie medyczne. W jaki sposób?

Przekazać wystarczające środki do sfinansowania nowych kadr i miejsc dla przyszłych specjalistów. Trwająca właśnie dyskusja o szkolnictwie jasno pokazała, że nie da się wykształcić przyszłych lekarzy bez udziału specjalistycznej kadry.

Nie możemy jednak zapominać o miejscach bez ośrodków akademickich. Gabinety, w których są doświadczeni specjaliści chętni do uczenia nowego pokolenia, powinny mieć taką możliwość. Akredytacja powinna uwzględniać mniejsze jednostki i ich uwarunkowania. Zdobywanie umiejętności stanowi wspaniałe uzupełnienie specjalizacji, ale nie może go zastępować. W innej sytuacji studia stomatologiczne będą trwały trzy lata, a „resztę” wiedzy lekarze będą zdobywać przez opanowanie umiejętności. Jestem przekonany, że potrzebne jest nam uzupełnianie - nie zastępowanie - a uczelnie medyczne muszą pozostać centrami kształcenia.

Na koniec bardzo istotna sprawa bezpieczeństwa i ochrony dzieci. Na stronie NIL opublikowany został dokument przedstawiający [standardy ochrony małoletnich dla gabinetów](#) zgodnie z obowiązującym prawem. Bardzo pomocna w tworzeniu wytycznych była odpowiedź z Ministerstwa Sprawiedliwości. Zwrócono tam uwagę nie tylko na potrzebę ochrony małoletnich, ale też podkreślono bardzo ważną rolę lekarzy i personelu medycznego w wykrywaniu i zapobieganiu krzywdzenia dzieci. Nie można pozostać obojętnym.

*Felieton wiceprezesa Pawła Baruchy w "Gazecie Lekarskiej"*

[Paweł Barucha: bez kadry nie da się kształcić przyszłych lekarzy - Gazeta Lekarska](#)

